

PROTOKÓŁ Nr XXXIV/2010

*Trzydziestej czwartej sesji Rady Miejskiej w Jezioranach,
odbytej w dniu 15 lipca 2010 roku
w Miejskim Ośrodku Kultury w Jezioranach
przy ul. Konopnickiej 4*

Początek obrad rozpoczęto o godz. 10.00 zakończono o godz. 14.00.

Pan Leszek Boczkowski – Przewodniczący Rady Miejskiej serdecznie przywitał wszystkich radnych, sołtysów oraz zaproszonych gości.

Następnie *Pan Przewodniczący* na sekretarza obrad powołał *Panią Ewę Maculewicz*.

Po czym *Pan Przewodniczący* otworzył XXXIV sesję Rady Miejskiej w Jezioranach oraz oświadczył, iż zgodnie z listą obecności aktualnie w posiedzeniu uczestniczy 9 radnych, co wobec ustawowego składu Rady wynoszącego 15 osób stanowi quorum pozwalające na podejmowanie prawomocnych decyzji – **lista obecności radnych stanowi załącznik nr 12 do protokołu, natomiast lista zaproszonych gości stanowi załącznik nr 13.**

Pan Przewodniczący odczytał porządek obrad XXXIV sesji Rady Miejskiej w Jezioranach, który przedstawia się następująco:

1. Otwarcie i akceptacja porządku obrad.
2. Interpelacje i wnioski radnych.
3. Sprawozdanie Burmistrza z działalności między sesjami.
4. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - 1) udzielenia zgody na zawarcie porozumienia z Zarządem Powiatu Olsztyńskiego o przejściu do wykonania zadania w ciągu drogi powiatowej na terenie gminy Jeziorany,
 - 2) zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia statutu Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Jezioranach,
 - 3) zapewnienia publicznego dostępu i korzystania z boiska sportowego w Jezioranach na dz. nr 133/2 obręb 1 Jeziorany w przypadku uzyskania dofinansowania na realizację projektu pn. „Budowa i wyposażenie boiska sportowego w Jezioranach” z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013,
 - 4) zapewnienia publicznego dostępu i korzystania z boiska wiejskiego w Radostowie na dz. nr 414 obręb 16 Radostowo w przypadku uzyskania dofinansowania na realizację projektu pn. „Budowa i wyposażenie boisk wiejskich w miejscowościach Radostowo, Potryty i Wójtówko” złożonego w ramach działania 4.1/413 „Wdrażanie Lokalnych Strategii Rozwoju” Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013,
 - 5) zatwierdzenia „Planu Odnowy Miejscowości Jeziorany”,
 - 6) zmiany uchwały nr XXX/358/10 Rady Miejskiej w Jezioranach, z dnia 24 lutego w sprawie zatwierdzenia „Planu Odnowy Miejscowości Kiersztanowo”, „Planu Odnowy Miejscowości Potryty”,

- 7) zmiany uchwały nr XXX/357/10 Rady Miejskiej w Jezioranach, z dnia 24 lutego 2010 roku
w sprawie zatwierdzenia „Planu Odnowy Miejscowości Radostowo”, „Planu Odnowy Miejscowości Franknowo”, „Planu Odnowy Miejscowości Studnica”, „Planu Odnowy Miejscowości Sołectwa Wójtówko”,
 - 8) udzielenia limitu poręczeń, pożyczek i gwarancji na rok 2010,
 - 9) zmian w budżecie gminy na 2010 rok.
5. Przyjęcie protokołu XXXIII sesji.
 6. Odpowiedzi na interpelacje i wnioski radnych.
 7. Wolne wnioski i zapytania.

Pan Przewodniczący zapytał czy są pytania lub zmiany do zaproponowanego porządku obrad?

Pani Sekretarz w imieniu Burmistrza Jezioran wniosła o zdjęcie z porządku obrad projektu uchwały w sprawie udzielenia limitu poręczeń, pożyczek i gwarancji na rok 2010 oraz o wprowadzenie dwóch projektów uchwał:

1. zmieniającą uchwałę w sprawie przystąpienia Gminy Jeziorany do spółki pod firmą Zakład Gospodarki Odpadami Komunalnymi z siedzibą w Olsztynie przy ul. Lubelskiej 43d,
2. zmieniającą uchwałę Rady Miejskiej w Jezioranach nr XXIX/352/09 z dnia 31 grudnia 2010 r. w sprawie uchwalenia budżetu gminy na 2010 r.

Pan Przewodniczący zapytał, czy Rada jest za przyjęciem zaproponowanych zmian do porządku sesji?

Rada przyjęła zaproponowane zmiany jednogłośnie (obecnych 9 radnych).

Po czym **Pan Przewodniczący** odczytał porządek obrad XXXIV sesji po uwzględnieniu zaproponowanych zmian:

1. Otwarcie i akceptacja porządku obrad.
2. Interpelacje i wnioski radnych.
3. Sprawozdanie Burmistrza z działalności między sesjami.
4. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - 1) udzielenia zgody na zawarcie porozumienia z Zarządem Powiatu Olsztyńskiego o przejęciu do wykonania zadania w ciągu drogi powiatowej na terenie gminy Jeziorany,
 - 2) zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia statutu Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Jezioranach,
 - 3) zapewnienia publicznego dostępu i korzystania z boiska sportowego w Jezioranach na dz. nr 133/2 obręb 1 Jeziorany w przypadku uzyskania dofinansowania na realizację projektu pn. „Budowa i wyposażenie boiska sportowego w Jezioranach” z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013,
 - 4) zapewnienia publicznego dostępu i korzystania z boiska wiejskiego w Radostowie na dz. nr 414 obręb 16 Radostowo w przypadku uzyskania dofinansowania na realizację projektu pn. „Budowa i wyposażenie boisk wiejskich w miejscowościach Radostowo, Potryty i Wójtówko” złożonego w ramach działania 4.1/413 „Wdrażanie Lokalnych Strategii Rozwoju” Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013,
 - 5) zatwierdzenia „Planu Odnowy Miejscowości Jeziorany”,

- 6) zmiany uchwały nr XXX/358/10 Rady Miejskiej w Jezioranach, z dnia 24 lutego w sprawie zatwierdzenia „Planu Odnowy Miejscowości Kiersztanowo”, „Planu Odnowy Miejscowości Potryty”,
 - 7) zmiany uchwały nr XXX/357/10 Rady Miejskiej w Jezioranach, z dnia 24 lutego 2010 roku
w sprawie zatwierdzenia „Planu Odnowy Miejscowości Radostowo”, „Planu Odnowy Miejscowości Franknowo”, „Planu Odnowy Miejscowości Studnica”, „Planu Odnowy Miejscowości Sołectwa Wójtówko”,
 - 8) zmieniająca uchwałę w sprawie przystąpienia Gminy Jeziorany do spółki pod firmą Zakład Gospodarki Odpadami Komunalnymi z siedzibą w Olsztynie przy ul. Lubelskiej 43d,
 - 9) zmieniająca uchwałę Rady Miejskiej w Jezioranach nr XXIX/352/09 z dnia 31 grudnia 2009 r. w sprawie uchwalenia budżetu gminy na 2009 r.
 - 10) zmian w budżecie gminy na 2010 rok.
5. Przyjęcie protokołu XXXIII sesji.
 6. Odpowiedzi na interpelacje i wnioski radnych.
 7. Wolne wnioski i zapytania.

Ad. 2. Interpelacje i wnioski radnych.

Nie było.

Ad. 3. Sprawozdanie Burmistrza z działalności między sesjami.

Pani Danuta Zawolska – Sekretarz Gminy przedstawiła sprawozdanie z działalności między sesjami, które stanowi **załącznik nr 11 do protokołu**.

Pan Przewodniczący zapytał czy są pytania do sprawozdania?

Pytań nie było.

Ad. 4. Podjęcie uchwał w sprawie:

- 1) **udzielenia zgody na zawarcie porozumienia z Zarządem Powiatu Olsztyńskiego o przejęciu do wykonania zadania w ciągu drogi powiatowej na terenie gminy Jeziorany,**

Pan Przewodniczący odczytał projekt uchwały, który stanowi **załącznik nr 1 do protokołu**.

Po odczytaniu zapytał, czy są pytania do projektu uchwały?

Pytań nie było.

Następnie przystąpiono do przegłosowania projektu uchwały.

W głosowaniu udział wzięło 9 radnych.

Rada w wyniku głosowania jednogłośnie

podjęła uchwałę Nr XXXIV/391/10
w sprawie udzielenia zgody na zawarcie porozumienia z Zarządem Powiatu
Olsztyńskiego o przejęciu do wykonania zadania w ciągu drogi powiatowej na terenie
gminy Jeziorany
stanowiącą załącznik nr 1 do protokołu

2) zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia statutu Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Jezioranach,

Pan Przewodniczący odczytał projekt uchwały, który stanowi **załącznik nr 2 do protokołu**.

Po odczytaniu zapytał, czy są pytania do projektu uchwały?

Pytań nie było.

Następnie przystąpiono do przegłosowania projektu uchwały.

W głosowaniu udział wzięło 9 radnych.

Rada w wyniku głosowania jednogłośnie

**podjęła uchwałę Nr XXXIV/392/10
zmieniającą uchwałę w sprawie uchwalenia statutu Miejskiego Ośrodka Pomocy
Społecznej w Jezioranach
stanowiącą załącznik nr 2 do protokołu**

3) zapewnienia publicznego dostępu i korzystania z boiska sportowego w Jezioranach na dz. nr 133/2 obręb 1 Jeziorany w przypadku uzyskania dofinansowania na realizację projektu pn. „Budowa i wyposażenie boiska sportowego w Jezioranach” z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013,

Pan Przewodniczący odczytał projekt uchwały, który stanowi **załącznik nr 3 do protokołu**.

Następnie zapytał, czy są pytania do projektu uchwały?

Pytań nie było.

Następnie przystąpiono do przegłosowania projektu uchwały.

W głosowaniu udział wzięło 9 radnych.

Rada w wyniku głosowania jednogłośnie

**podjęła uchwałę Nr XXXIV/393/10
w sprawie zapewnienia publicznego dostępu i korzystania z boiska sportowego w
Jezioranach na dz. nr 133/2 obręb 1 Jeziorany w przypadku uzyskania dofinansowania
na realizację projektu pn. „Budowa i wyposażenie boiska sportowego w Jezioranach” z
Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013
stanowiącą załącznik nr 3 do protokołu**

4) zapewnienia publicznego dostępu i korzystania z boiska wiejskiego w Radostowie na dz. nr 414 obręb 16 Radostowo w przypadku uzyskania dofinansowania na realizację projektu pn. „Budowa i wyposażenie boisk wiejskich w miejscowościach Radostowo, Potryty i Wójtówko” złożonego w ramach działania 4.1/413 „Wdrażanie Lokalnych Strategii Rozwoju” Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013,

Pan Przewodniczący odczytał projekt uchwały, który stanowi **załącznik nr 4 do protokołu**.

Następnie zapytał, czy są pytania do projektu uchwały?

Pytań nie było.

Następnie przystąpiono do przegłosowania projektu uchwały.

W głosowaniu udział wzięło 9 radnych.

Rada w wyniku głosowania jednogłośnie

**podjęła uchwałę Nr XXXIV/394/10
w sprawie zapewnienia publicznego dostępu i korzystania z boiska wiejskiego w
Radostowie na dz. nr 414 obręb 16 Radostowo w przypadku uzyskania dofinansowania
na realizację projektu pn. „Budowa i wyposażenie boisk wiejskich w miejscowościach
Radostowo, Potryty i Wójtówko” złożonego w ramach działania 4.1/413 „Wdrażanie
Lokalnych Strategii Rozwoju” Programu Rozwoju Obszarów
Wiejskich na lata 2007-2013
stanowiącą załącznik nr 4 do protokołu**

5) zatwierdzenia „Planu Odnowy Miejscowości Jeziorany”,

Pan Przewodniczący odczytał projekt uchwały, który stanowi **załącznik nr 5 do protokołu**.

Następnie zapytał, czy są pytania do projektu uchwały?

Pytań nie było.

Następnie przystąpiono do przegłosowania projektu uchwały.

W głosowaniu udział wzięło 9 radnych.

Rada w wyniku głosowania jednogłośnie

**podjęła uchwałę Nr XXXIV/395/10
w sprawie zatwierdzenia „Planu Odnowy Miejscowości Jeziorany”
stanowiącą załącznik nr 5 do protokołu**

6) zmiany uchwały nr XXX/358/10 Rady Miejskiej w Jezioranach, z dnia 24 lutego
w sprawie zatwierdzenia „Planu Odnowy Miejscowości Kiersztanowo”, „Planu
Odnowy Miejscowości Potryty”,

Pan Przewodniczący odczytał projekt uchwały, który stanowi **załącznik nr 6 do protokołu**.

Następnie zapytał, czy są pytania do projektu uchwały?

Pytań nie było.

Następnie przystąpiono do przegłosowania projektu uchwały.

W głosowaniu udział wzięło 9 radnych.

Rada w wyniku głosowania jednogłośnie

**podjęła uchwałę Nr XXXIV/396/10
w sprawie zmiany uchwały nr XXX/358/10 Rady Miejskiej w Jezioranach, z dnia 24
lutego w sprawie zatwierdzenia „Planu Odnowy Miejscowości Kiersztanowo”, „Planu
Odnowy Miejscowości Potryty”
stanowiącą załącznik nr 6 do protokołu**

7) zmiany uchwały nr XXX/357/10 Rady Miejskiej w Jezioranach, z dnia 24 lutego
2010 roku w sprawie zatwierdzenia „Planu Odnowy Miejscowości Radostowo”,
„Planu Odnowy Miejscowości Franknowo”, „Planu Odnowy Miejscowości
Studnica”, „Planu Odnowy Miejscowości Solectwa Wójtówko”,

Pan Przewodniczący odczytał projekt uchwały, który stanowi **załącznik nr 7 do protokołu**.

Następnie zapytał, czy są pytania do projektu uchwały?

Pytań nie było.

Następnie przystąpiono do przegłosowania projektu uchwały.

W głosowaniu udział wzięło 9 radnych.

Rada w wyniku głosowania jednogłośnie

podjęła uchwałę Nr XXXIV/397/10

**w sprawie zmiany uchwały nr XXX/357/10 Rady Miejskiej w Jezioranach, z dnia 24 lutego 2010 roku w sprawie zatwierdzenia „Planu Odnowy Miejscowości Radostowo”, „Planu Odnowy Miejscowości Franknowo”, „Planu Odnowy Miejscowości Studnica”, „Planu Odnowy Miejscowości Sołectwa Wójtówko”,
stanowiącą załącznik nr 7 do protokołu**

- 8) zmieniająca uchwałę w sprawie przystąpienia Gminy Jeziorany do spółki pod firmą Zakład Gospodarki Odpadami Komunalnymi z siedzibą w Olsztynie przy ul, Lubelskiej 43d,

Pan Przewodniczący przywitał na posiedzeniu *Pana Ryszarda Szymańskiego – Prezesa Zarządu Zakładu Gospodarki Odpadami Komunalnymi w Olsztynie*: „Dostałem dzisiaj informację, że chciałaby Pan uczestniczyć w sesji i wyjaśnić nam kwestie związane z funkcjonowaniem spółki, przeszłością i możliwością jej funkcjonowania oraz zdementować pewne informacje, które otrzymaliśmy na posiedzeniu komisji dotyczące chęci uczestnictwa gmin w tej spółce. Również kwestie związane ze strukturą spółki i czym będą zajmować się podzielone podmioty. Byśmy także chcieli, żeby Pan nam przybliżył kwestie dotyczące innych podmiotów gospodarczych, bo podobno kręcą się wokół spółki różne, jak to określono na komisji „cwaniackie grupy”, które chcą podnieść swój kapitał wykorzystując samorządy. Rada podjęła uchwałę o przystąpieniu do spółki, jednocześnie upoważniła Burmistrza do objęcia dwóch udziałów w spółce w roku 2009. Właśnie w tej chwili mamy podjąć uchwałę w sprawie zmiany już podjętej uchwały i upoważnić Burmistrza do objęcia 76 udziałów po 500 zł każdy. Bardzo bym prosił Pana o wyjaśnienie nam tych kwestii.”

Pan Ryszard Szymański – Prezes Zarządu Zakładu Gospodarki Odpadami Komunalnymi w Olsztynie przywitał wszystkich obecnych na sesji.

„Historia projektu „System Zagospodarowania Odpadów Komunalnych w Olsztynie. Budowa Zakładu Unieszkodliwiania Odpadów”, to już pięć lat. Od wniosku złożonego do Narodowego Funduszu po wyłonienie firmy, która przygotowuje studium wykonalności rozwiązania problemu odpadowego na terenie czterdziestu gmin. Czterdzieści gmin Województwa Warmińsko – Mazurskiego obejmuje trzy regiony gospodarki odpadami. W sumie w województwie jest osiem regionów. Natomiast nasz projekt obejmuje trzy regiony, region to jest z reguły nie mniej niż sto pięćdziesiąt tysięcy populacji ludzi. Takie regiony wynikają z pewnej opłacalności budowy Zakładu Unieszkodliwiania Odpadów dla takiej populacji. Jak Pan Przewodniczący wspominał, to Państwo upoważniliście Pana Burmistrza w dniu 28 maja 2009 roku do przystąpienia do spółki pod firmą Zakład Gospodarki Odpadami Komunalnymi z siedzibą w Olsztynie przy ul, Lubelskiej 43d, poprzez wykupienie dwóch udziałów. Jesteście Państwo współnikami spółki, tak jak pozostałe trzydzieści sześć gmin. Trzy gminy nie przystąpiły do projektu: Barciany, Reszel i Bisztynek. Natomiast 37 gmin na podstawie tych upoważnień udzielonych przez poszczególne Rady Gmin podpisały w dniu 26 maja 2009 roku porozumienie o przystąpieniu do realizacji projektu. Między innymi strony postanawiają o przystąpieniu do wykonania niezbędnych opracowań do uzyskania dofinansowania projektu ze środków Unii Europejskiej upoważniając

beneficjenta do zawarcia pre-umowy o dofinansowanie przedsięwzięcia z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska. Pre-umowa z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska została podpisana 30 lipca 2009 roku i od tego momentu do złożenia wniosku o pieniądze z Unii Europejskiej byliśmy zobligowani złożyć wniosek na dzień 30 marca z warunkami do 30 czerwca. 30 czerwca 2010 roku złożyliśmy wniosek już do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska dlatego, że Wojewódzki Fundusz w Olsztynie w drodze porozumienia cesją od Narodowego Funduszu przejął nas do opieki, będzie to jednostką wdrażającą pierwszego stopnia. To wynikało z tego, że pozostałe rejonowe umowy na wykonanie Zakładu Zagospodarowania Odpadami były podpisywane przez Wojewódzki Fundusz. W dniu 30 czerwca złożyliśmy wniosek do Wojewódzkiego Funduszu o przygotowanie już podpisanej umowy na dofinansowanie. O co chodzi w tym dużym projekcie? Duży projekt „System Zagospodarowania Odpadów Komunalnych w Olsztynie” obejmuje Budowę Zakładu Utylizacji Odpadów Komunalnych w Olsztynie. W skład tego wchodzi węzeł kontrolny, węzeł demontażu odpadów wielkogabarytowych, odpadów budowlanych, kompostownie odpadów organicznych, hala technologiczna stabilizacji odpadów oraz przygotowania frakcji energetycznej. Tu nastąpiła zmiana w tym projekcie, bo od początku mówiliśmy, że tym końcowym etapem unieszkodliwiania odpadów będzie wybudowanie spalarni. W związku z tym, że po drodze występuje wiele czynników niedobrych, negatywnych chociażby to, że gminy nie mają jeszcze dzisiaj w Polsce jednoznacznego prawa dysponowania odpadami. Dzisiaj odpadami tak naprawdę dysponuje przewoźnik, ten który odbiera od nas wszystkich odpady. Chodzi o to, żeby to gmina decydowała o odpadach. Bo dzisiaj gmina ma obowiązki, obowiązkiem gminy jest odebrać te odpady, unieszkodliwić, zorganizować system selektywnej zbiórki, to są obowiązki gminy, ale tak naprawdę gmina nie ma przełożenia, żeby decydować o tym. To tak jak w przypadku Olsztyna, największa firma jaka jest PGN w Olsztynie ma podpisane umowy z mieszkańcami, w 80% odbiera odpady od mieszkańców. PGN zaczął te odpady wozić w pewnym momencie nie do Zakładu Gospodarowania Odpadami w Olsztynie, co jest zapisane w Regulaminie Utrzymania Czystości i Porządku, że miejscem unieszkodliwiania odpadów jest ZGOK, tylko z własnych partykularnych interesów odpady wyjeżdżają do Ostródy. W związku z tym, że te odpady wyjeżdżały do Ostródy ubiegły rok spółka ZGOK zamknęła stratą 3.300.000 zł. Wielu Wójtów i Burmistrzów na Walnym Zgromadzeniu podnosiło temat, że nie może tak być, że wpłacacie się pieniądze na projekt, a spółka generuje straty. Było zaniepokojenie Wójtów i Burmistrzów, że pieniądze wpłacane przez państwa będą przeznaczone na pokrycie strat. W związku z tym doszło do podjęcia decyzji w marcu, żeby rozdzielić dotychczasową działalność, żeby nie było takich momentów, że spółka będzie generowała straty, a Państwa pieniądze na budowę nowej infrastruktury zostaną przeznaczone na pokrycie strat. W związku z tym zapadła decyzja Walnego Zgromadzenia o rozdziale zadań spółki i ZGOK-u. Dzisiaj stało się tak już, to jest faktem. Pan Socha jest Prezesem Olsztyńskiego Zakładu Komunalnego, który przejął wszystkie obowiązki wynikające z zadań własnych Gminy Olsztyn. Czyli została z powrotem przeniesiona sortownia, spalarnia wyrobów medycznych, weterynaryjnych i stacja transferowa. Natomiast ZGOK jako beneficjentem, który podpisał te wszystkie umowy, realizuje w tej chwili projekt i tak naprawdę dzisiaj w ZGOK-u pracuje osiem osób i głównie jest to jednostka realizująca projekt. Jednostka, która ma za zadanie prowadzić cały czas proces inwestycyjny, czyli wybudowanie zakładu w Olsztynie. Wybudowanie dodatkowo trzech stacji przeładunkowych w Medynach koło Lidzbarka Warmińskiego, w Kotle Dużym Gmina Pisz, w Polskiej Wsi Gmina Mrągowo, ma za zadanie zrehabilitowanie ośmiu składowisk i to są te zadania warte na dzień dzisiejszy 230.000.000 zł, zgodnie ze studium wykonalności jaki mamy i zgodnie z wnioskiem jaki został złożony do Wojewódzkiego Funduszu. Z tego mamy dotację w wysokości 158.000 zł. Chce przypomnieć, że w przypadku, kiedy mówiliśmy jeszcze, że w projekcie będzie spalarnia,

wartość całego projektu była 520.000 zł. Dotacja procentowa, to było 50%. Dzisiaj w momencie, kiedy zmieniliśmy technologię, wyrzuciliśmy spalarnię, a wprowadziliśmy zakład mechaniczno-biologicznego przetwarzania odpadów, dofinansowanie mamy w wysokości 68%. Dla nas dla gmin, to skutkuje tym, że tzw. wkład własny spadł z kwoty 67.000.000 zł do kwoty na chwilę obecną 26.000.000 zł. To ma przełożenie także na wkłady własne gmin i tak w przypadku Państwa gminy, ten wkład wynosi w okresie lat czterech 260.000 zł, to jest rozbite na poszczególne lata. Wpłaciliście Państwo w 2009 roku 1000 zł, na ten rok jest zaplanowanych 37.000 zł, na przyszły 100.000 zł, w 2011 roku - 72.000 zł i rok 2013 -50.000 zł. Wpłacacie Państwo tą kwotę, Zarząd natomiast wydaje udziały. Z dniem zrealizowania całego projektu Państwo macie rozwiązany cały problem tzw. unieszkodliwiania odpadów. Nie mówimy tutaj o zbiórce odpadów od mieszkańców, tego projekt nie obejmuje. W gminach przewoźnicy zbierają odpady i wiozą, czy to na stację transferową, czy do punktu w Olsztynie, mówimy o tym problemie samego unieszkodliwiania odpadów. To co dzisiaj trafia jeszcze na składowiska zamieniamy na wymagany dzisiaj przez Unię Europejską sposób unieszkodliwiania, czyli jak najmniejsza ilość odpadów musi trafiać na składowisko. Jak największa musi być w pierwszej kolejności odzyskana, oddana z powrotem do przerobu, plastik, szkło, metale, frakcja mineralna, natomiast to co się nadaje do wykorzystania, będzie oddawane do cementowi, albo elektrociepłowni, jeśli powstanie.

Odpowiadając na pytanie Pana Przewodniczącego powiedział, że nie ma takiej możliwości, żeby w spółce na dzień dzisiejszy funkcjonował kapitał prywatny.

„Nie ma takiej możliwości wydatkowania pieniędzy publicznych, żeby dofinansować prywatny podmiot, a w tym wypadku mówimy o rozwiązywaniu problemów gminy, bo gospodarka odpadowa jest jednym z elementów gospodarki gminnej.”

Pan Przewodniczący zapytał: „jak wygląda kwestia wychodzenia ze spółki innych gmin? Wczoraj na posiedzeniu komisji było powiedziane, że rejon Związku Gmin „Barcja”, czyli Bartoszyce, Lidzbark Warmiński, odchodzą od spółki. Także Mrągowo i jej okolice, czy to jest prawda?”

Pan Ryszard Szymański – Prezes Zarządu Zakładu Gospodarki Odpadami Komunalnymi w Olsztynie: „konceptcja powstania regionu BARCJA jest efektem działania firmy prywatnej „AMEST” z Kętrzyna, która eksploatuje składowisko w Marzanach. To są działania wspólne również z Gminą Kętrzyn, która ma w firmie „AMEST” ok. 10 % udziałów. Gmina Kętrzyn z Giżyckiem nie przystąpiła do projektu. Do tego regionu, który jest dopiero planowany, że powstanie przystąpiły właśnie te gminy, które od początku się nie zadeklarowały i nie podpisały tego porozumienia. To była gmina Barciany, Reszel i Bisztynek. Bisztynek ma swoją filozofię bo ma składowisko i sortownię. Uważa, że na tej infrastrukturze przetrwa dalej. To jest błędne założenie, dlatego, że wymagania odnośnie deponowanych odpadów bardzo mocno się zmieniają i Wojewódzka Inspekcja Ochrony Środowiska nie pozwoli na to, żeby to w ten sposób funkcjonowało. W Reszlu byłem na spotkaniu z radnymi. Tam była taka sprawa, że kwota jest bardzo wysoka, ale to było jeszcze na etapie przystępowania do projektu, gdzie gminy musiały wpłacić łącznie razem 67.000.000 zł, natomiast teraz nastąpił radykalny spadek tej kwoty. O Barcianach mówi się, że tam jest kwestia budżetu, z nim jest problem. Bartoszyce realizują już dziś nową kwaterę. Bartoszyce są podmiotem tzw. upoważnionym, są w projekcie. Podpisaliśmy z nimi umowę. Nadzorujemy również jako beneficjent robotę, którą tam wykonują. Nie wiadomo mi nic o tym, że Bartoszyce chcą się wycofać. Mrągowo i Szczytno, to są gminy, które znajdują się w tzw. związku „Czyste Mazury” i do dnia dzisiejszego oficjalnego stanowiska tych gmin nie posiadam. Chęć powołania do życia „BARCJI” jest dużym ryzykiem, ani Bartoszyce, ani Mrągowo ani Szczytno nie złożyły oficjalnie takiej rezygnacji.

Dzisiaj wystąpienie z projektu danej gminy powoduje, że uciekają te odpady, ucieka dofinansowanie, czyli złożony wniosek o dofinansowanie z Unii Europejskiej nie ma racji bytu. Instalacje zostały zaprojektowane pod konkretne ilości odpadów. Praktycznie w tym momencie wszystko się rozwała. Teraz, jeżeli nastąpi coś takiego, będzie to duży problem dla realizacji w dalszym ciągu celów tego projektu. Szczerze mówiąc niczego to nie załatwi, będzie tylko awantura.”

Radny Włodzimierz Suchocki zapytał: „jaka byłaby cena unieszkodliwiania tych odpadów i czy byłaby to cena konkurencyjna w stosunku do obecnych kwot? Jaka byłaby gwarancja utrzymania tej ceny w pespektywie pięciu czy dziesięciu lat?”

Pan Ryszard Szymański – Prezes Zarządu Zakładu Gospodarki Odpadami Komunalnymi w Olsztynie: „jeżeli chodzi o cenę, studium wykonalności pokazuje tą analizę i to jest opłata na bramie. Tak jak mówiłem, my mówimy o unieszkodliwieniu odpadów, czyli to co przyjedzie do unieszkodliwienia. Po wybudowaniu zakładu analiza wskazuje, że cena unieszkodliwiania odpadów w całym systemie będzie jednakowa. Na tą cenę składa się amortyzacja od nakładów inwestycyjnych i koszty eksploatacji. Ta cena w 2014 roku wychodzi 230 zł za tonę unieszkodliwionych odpadów. W roku 2014 cena była by na poziomie 302 zł. To nie jest cena, którą mieszkaniec płaci przewoźnikowi, to nie jest ta cena, proszę tego nie kojarzyć. Mówimy o kosztach związanych z wybudowaniem infrastruktury z kosztami eksploatacyjnymi całego systemu. Dzisiaj w Olsztynie cena wynosi 314 zł, jeżeli przewoźnik przywozi ponad 2500 ton odpadów jest przyznawany rabat na 280 zł. Natomiast jeżeli chodzi o cenę, gdzie wozi się te śmieci do Ostródy, jest ona w wysokości 200 zł. 80 zł różnicy powoduje, że prywatny przedsiębiorca podejmuje taką decyzję, że po pierwsze łamie prawo miejscowe, chce generować większy zysk.”

Radny Włodzimierz Suchocki: „jeżeli w tej chwili ten przewoźnik wywozi do Ostródy, to jaka jest gwarancja, że śmieci z Olsztyna będą trafiały do tej spółki?”

Pan Ryszard Szymański – Prezes Zarządu Zakładu Gospodarki Odpadami Komunalnymi w Olsztynie: „jedyna gwarancja, że wreszcie w tym kraju zacznie obowiązywać to co jest zapisane w ustawach, że Wojewódzka Inspekcja Ochrony Środowiska będzie miała narzędzia, które spowodują, że przewoźnicy nie będą wozić gdzie chcą, a wiemy, że zasypują stare żwirownie. Są zapowiedzi, że zostanie w końcu zmieniona ustawa o odpadach. Komisja Europejska już wysyłała swoich ludzi, którzy weryfikują redukcję odpadów biodegradowalnych, które trafiają na składowisko. My w tym roku musimy się wykazać, że 25% zredukowaliśmy tych odpadów, które trafiały na składowisko. Żadna gmina tego nie zrobiła, nie wypełniła tego obowiązku. Jest duże niebezpieczeństwo, że Komisja Europejska poda nas do Strasburga i nałoży karę. To się będzie odbywało tak, że pieniądze przeznaczone na projekty nie będą przychodziły, to będzie obcinane.

Zarząd prowadzący projekt prosił Walne Zgromadzenie o uwzględnienie racjonalnych przesłanek, żeby wycofać się ze spalarni. Gdyby powstała spalarnia i te odpady nie trafiałyby do spalarni, to by dopiero było, że wydano prawie 380 mln na instalację, która nie ma co spalać. W związku z tym podjęliśmy te zmiany. Ta technologia była również w studium przewidywana jako drugi wariant. Po wielu rozmowach, po wielu dyskusjach podjęto taką decyzję, aby odejść od spalarni. Dlaczego nasze odpady jadą z Olsztyna do Ostródy? Dlatego, że tam dziewiętnaście gmin również wybudowało sortownię, nową kwaterę, ale same gminy ze względu na cenę przyjmowania odpadów, do własnego zakładu nie wożą odpadów i dlatego jest też trochę taki układ, że nasze odpady ratują trochę sytuację z Zakładzie w Rudnem, bo są pewne kredyty wzięte.”

Pan Hubert Konrad – Sołtys Sołectwa Kiersztanowo zapytał: „kto odbiera folię po balotach, po kiszonce? Gdzie to można wywieść?”

Pan Przewodniczący odpowiedział, że jest firma w Olsztynie, która odbiera taką folię, z tym, że musi być odpowiednia jej ilość.

Pani Kamila Janysz – Sołtys Sołectwa Tłokowo poinformowała, że firma z Olsztyna wywiesiła w sołectwie informację wraz z numerem telefonu kontaktowego, jeżeli chodzi o odbiór folii po kiszonce. Firma odbiera folię bezpłatnie od rolników na telefon.

Następnie **Pan Władysław Daliga – Zastępca Burmistrza** zapytał: „gdzie będzie lokalizacja spółki, która ma powstać?”

Pan Ryszard Szymański – Prezes Zarządu Zakładu Gospodarki Odpadami Komunalnymi w Olsztynie: „zakładu na Tracku, tam gdzie motokros przy ul. Lubelskiej. Natomiast poszczególne stacje przeładunkowe w Bartoszykach, tam powstaje kompostownia, zbiórka odpadów gabarytowych np. tapczany, gruz, kwatery na już wysortowane odpady, ale mineralne, to jest właśnie problem Bisztyńska. W 2013 roku wejdzie Rozporządzenie Ministra Gospodarki, który dopuści składowanie odpadów poniżej 6000 kJ/kg. Tak naprawdę te warunki spełnia piasek, mineralne odpady z zamywania ulic oraz żużel i popiół, czyli nie będzie mógł bez procesu kompostowania Bisztyńskie deponować odpadów na składowisko. Już w 2013 taki reżim będzie, czy jest to prowadzone. 230 zł dzisiaj podajemy cenę, ale trzeba zwrócić jeszcze uwagę na tak zwaną opłatę za korzystanie ze środowiska tzw. opłata marszałkowska. Pięć lat temu za składowanie odpadów na składowisku w Łęgajnach płaciliśmy do Marszałka 15,71 zł. W 2008 roku za odpady z grupy 202301 weszła opłata 60 zł, dzisiaj 104 zł do Marszałka. Natomiast za chwilę koszt za deponowanie przewiduje Ministerstwo Środowiska nawet do 250 zł. Dlaczego tak się dzieje? To jest pewna polityka, bo jak się dołoży do składowania 250 zł, to się przestaje opłacać składowanie, a strumień odpadów powinien trafić właśnie do takich zakładów jak powstanie, po to, żeby maksymalnie przerobić. W naszym przypadku, jeśli my wyprodukujemy ten stabilat i nie będzie on trafiał do Mławy, bo tam nie ma cementowni tylko za pośrednictwem jeszcze dzisiaj Mławy tej firmy z którą mamy podpisaną umowę w drodze przetargu, bo jak zamknęliśmy Łęgajny, wybudowaliśmy stację przeładunkową przy ul. Lubelskiej, to stworzyło się pytanie, dobrze odpady wjadą do Olsztyna na stację przeładunkową, ale gdzie je wywieść? Jako spółka prawa handlowego, ale też zależna od gminy, obowiązują nas zamówienia publiczne. Mława w tym momencie rozbudowuje przerabianie odpadów pod sektor cementowy i my mamy dzisiaj list intencyjny podpisany z Mławą. Myślę, że jak stabilat będzie wyprodukowany, będzie szansa, że podpiszemy umowę bezpośrednio z cementownią, bo to już będzie bardzo dobre rozdrobnione paliwo. Na chwilę obecną za to paliwo nie będziemy płacić opłaty środowiskowej, bo ona nie idzie do środowiska, a będzie spalone.”

Radny Stanisław Kawecki: „czyli spółce bardziej będzie opłacalno się te rzeczy nadające się do spalania wieść przez całą Polskę niż mieć u siebie spalarnie?”

Pan Ryszard Szymański – Prezes Zarządu Zakładu Gospodarki Odpadami Komunalnymi w Olsztynie: „w złożeniach, przy tej cenie o której mówimy zakład uwzględni koszt utylizacji stabilatu paliwa alternatywnego w wysokości 50,00 zł do tony. Czyli my zapłacimy za unieszkodliwienie, ale to są tylko koszty transportu. Czyli na chwilę obecna nie mając żadnej możliwości spalania tego w Olsztynie, jedziemy do cementowni i mamy to zagwarantowane

listem intencyjnym, żeby również Komisji Europejskiej pokazać, że chcemy wybudować zakład mechaniczno-biologicznego unieszkodliwiania, gdzie produktem będzie paliwo, ale teraz co z tym fantem robimy? Jest możliwość spalania w cementowni.”

Radny Krzysztof Grabowski zapytał, „co spółkę skłoniło, żeby zwołać nadzwyczajne zebranie i zmienić harmonogram wpłat? Jak to się ma do naszych podpisanych deklaracji? Może niektóre gminy uciekają, bo trzeba większe udziały wykupywać? Ile gmin zagłosowało za zmianą harmonogramu wpłat?”

Pan Ryszard Szymański – Prezes Zarządu Zakładu Gospodarki Odpadami Komunalnymi w Olsztynie: „pierwszym warunkiem tego Walnego Zgromadzenia była zmiana technologii, to ona spowodowała, że wartość spadła. Początkowo 520 mln, a dzisiaj 230 mln. Jak spadła wartość projektu, to spadła wartość poszczególnych wkładów Unii Europejskiej i wkładów gmin. W pierwszej uchwale jaką państwo podjęliście chodziło o 67 mln zł. Dzisiaj mamy 25 mln zł. Rozkładając teraz na poszczególne gminy te wkłady, to ta opłata spadła. Dzisiaj oczekujemy od Państwa wkładu jako beneficjent, składamy do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska wnioski i musimy mieć też gwarancję, że ten projekt będzie finansowany poprzez wkłady gmin. Musimy mieć uchwały gmin, że są świadome, że wpłacają i gwarantują nam, że ta wpłata będzie do tego projektu. Tak naprawdę to są mniejsze pieniądze, a ta sprawa, że gminy uciekają, to jest 37 gmin, które już podjęły uchwały, pozostały tylko trzy gminy do podjęcia uchwały o wpłacie mniejszej kwoty. Ta kwota dzisiaj jest zaktualizowana i ostateczna – 260.000 zł przez okres czterech lat. Gminy nie uciekają dlatego, że jest większa kwota, bo tak naprawdę jest ona mniejsza, tylko dlatego, że od początku nie podjęły decyzji i dzisiaj, żeby jakieś pieniądze pozyskać tworzą związek BARCJA. Na pewno będą przekonywać, jeździć po gminach, żeby przejść do tego związku, bo to im da szansę na uzyskanie pieniędzy. Natomiast nam spowoduje to, że mamy rozsypany projekt i mamy problemy.”

Pan Władysław Daliga – Zastępca Burmistrza: „ja rozumiem, że w tej chwili Olsztyn płaci 314 zł, natomiast będzie płacił 230 zł? Wyraźny jest zysk miasta Olsztyna. Czy jest Panu wiadomo, że dzisiaj o 11.00 w Kętrzynie jest spotkanie sześciu gmin w tej sprawie? Czy spółka generuje zyski?”

Pan Ryszard Szymański – Prezes Zarządu Zakładu Gospodarki Odpadami Komunalnymi w Olsztynie powiedział, że spółka nie może generować zysków ze względu na fakt, że są to pieniądze publiczne.

Pan Władysław Daliga – Zastępca Burmistrza zapytał: „czy ciepło, którym będą ogrzewani mieszkańcy Olsztyna będzie wchodziło w koszty tej spółki?”

Pan Ryszard Szymański – Prezes Zarządu Zakładu Gospodarki Odpadami Komunalnymi w Olsztynie odpowiedział, że nie. „My zamykamy w tej chwili całą technologię paliwem, które musimy sprzedać. Kto da lepszą cenę, temu będziemy sprzedawać.”

Pan Władysław Daliga – Zastępca Burmistrza: „czyli będziecie generować zyski?”

Pan Ryszard Szymański – Prezes Zarządu Zakładu Gospodarki Odpadami Komunalnymi w Olsztynie: „nie możemy generować zysków.”

Pan Władysław Daliga – Zastępca Burmistrza: „jeśli sprzedacie, to będziecie mieć zyski.”

Pan Ryszard Szymański – Prezes Zarządu Zakładu Gospodarki Odpadami Komunalnymi w Olsztynie: „50,00 zł, to nie to, że ja dostanę, tylko ja muszę jeszcze zapłacić za to, bo to jest cały czas odpad.”

Pan Władysław Daliga – Zastępca Burmistrza: „jak macie Państwo rozwiązany problem plastiku, szkła i makulatury, bo na dzień dzisiejszy tego się nie można pozbyć? Jest taka sytuacja, że my zaczynamy już dopłacać, żeby posegregowany plastik, szkło i makulaturę ktokolwiek od nas wziął.”

Pan Ryszard Szymański – Prezes Zarządu Zakładu Gospodarki Odpadami Komunalnymi w Olsztynie: „w ramach tego projektu jest zakupienie pojemników do selektywnej zbiórki i pojazdów. Selektywną zbiórkę tych zgromadzonych odpadów bierze na siebie spółka ZGOK.”

Pan Władysław Daliga – Zastępca Burmistrza: „czyli Państwo będziecie wozić selektywną zbiórkę odpadów z terenu 37 gmin?”

Pan Ryszard Szymański – Prezes Zarządu Zakładu Gospodarki Odpadami Komunalnymi w Olsztynie odpowiedział, że tak, spółka będzie zbierała odpady z pojemników do selektywnej zbiórki.

Pan Władysław Daliga – Zastępca Burmistrza: „jaki będzie nasz koszt?”

Pan Ryszard Szymański – Prezes Zarządu Zakładu Gospodarki Odpadami Komunalnymi w Olsztynie odpowiedział, że wyznaczenie miejsca na rozstawienie pojemnika.

Pan Władysław Daliga – Zastępca Burmistrza: „wkalkulowany w 230 zł tak?”

Pan Ryszard Szymański – Prezes Zarządu Zakładu Gospodarki Odpadami Komunalnymi w Olsztynie: „to jest na chwilę obecną wkalkulowane.”

Pan Władysław Daliga – Zastępca Burmistrza: „czyli my za to zapłacimy?”

Pan Ryszard Szymański – Prezes Zarządu Zakładu Gospodarki Odpadami Komunalnymi w Olsztynie: „za wszystko zanieczyszczający płaci, zasada jest prosta.”

Pan Władysław Daliga – Zastępca Burmistrza: „interesuje mnie to, dlaczego my nie jesteśmy w takiej sytuacji, że mamy 314 zł, a potem schodzimy do 230 zł. My musimy pamiętać w konsekwencji o tym mieszkańcu, który gromadzi te śmieci i będziemy musieli im zaproponować wyższą cenę, a zatem każdy mieszkaniec naszej gminy będzie miał wyższą cenę. W naszej gminie jak cokolwiek ruszy o 10 czy 15 groszy, to jest problem. W związku z tym moje pytania idą w kierunku, jak drogo każdy z mieszkańców gminy będzie musiał za to zapłacić. Struktura śmieci mieszkańca Olsztyna, a struktura śmieci naszej gminy jest inna. Żebyśmy się nie oszukiwali, duża część makulatury idzie na podpałkę. Ile my mamy takich czystych odpadów komunalnych? System segregacji mamy póki co opanowany. Nie bardzo też rozumiem, że się załamię koncepcja całej tej struktury, bo jeżeli Państwo wchodzą w system mechaniczno-biologiczny, to ja rozumiem będzie 30% mniej, to się tam nic nie załamuje. W 2014 roku ilość śmieci na mieszkańca miasta Olsztyna o 10-15% się zwiększy, ponieważ co roku coraz więcej rzeczy jest pakowanych w folię. W związku z tym, jeżeli

chodzi o brak śmieci, to Pan nas nie może czarować, że się zmniejszy. Nawet jak Gmina Jeziorany odejdzie, to nic się nie stanie, ponieważ ilość śmieci, którą wyprodukuje miasto Olsztyn, my ościennie gminy nie jesteśmy w stanie wytworzyć. Podążam w tym kierunku, bo Olsztyn chciałby przy pomocy tych mniejszych gmin coś ugrać. Dlaczego nie ma koncepcji, że Olsztyn wybuduje, a my się dołączymy?”

Pan Ryszard Szymański – Prezes Zarządu Zakładu Gospodarki Odpadami Komunalnymi w Olsztynie: „Pana wypowiedź wzbudziła moje zdziwienie, tłumaczyłem, że kalkulacja ceny 230 zł uwzględnia od przyjęcia odpadów wszystkie koszty funkcjonowania całego systemu Pan się dziwi?”

Pan Władysław Daliga – Zastępca Burmistrza: ja się nie dziwię tylko zadaje Panu pytanie, gdzie płace 170 zł a mam płacić 230 zł, to dla mnie jest różna.

Pan Ryszard Szymański – Prezes Zarządu Zakładu Gospodarki Odpadami Komunalnymi w Olsztynie: „ale słyszał Pan także, że w Olsztynie jesteśmy między osiem a dziewięć, a u Państwa jest dziesięć zł. Panie Burmistrzu niech Pan przeanalizuje koszty funkcjonowania na dzień dzisiejszy dzisiejszego systemu.”

Pan Władysław Daliga – Zastępca Burmistrza: „nie, ja się zastanawiam ile będziemy musieli dopłacać z budżetu, żeby utrzymać cenę jednostkową dla poszczególnego mieszkańca Jezioran.”

Radny Stanisław Kawecki: „Olsztyn i mniejsze gminy różną ilość śmieci odbierają i dlatego te kwoty są może troszkę większe. Na pewno inaczej sprawa zaczyna się przedstawiać jeśli wcześniej rozmawialiśmy o spalarni, gdzie byłby plus i dla samego miasta Olsztyna, ale i dla sporej części województwa, a zupełnie inaczej sprawa się przedstawia jeśli mówimy o segregacji śmieci. Do tej pory optowałem za Olsztynem, bo tam była spalarnia. W tej chwili ten atut Pan Prezes mi z ręki wytrącił, to jest po prostu tylko segregacja. Owszem sprawniejsza, lepsza, ale tylko segregacja.”

Pan Ryszard Szymański – Prezes Zarządu Zakładu Gospodarki Odpadami Komunalnymi w Olsztynie: „Proszę Pana, a jakie są atuty ze spalarni niech Pan doda? Jeżeli Pan mówi, że jak była spalarnia, to był Pan za. Jakie to wynikające z faktu posiadania spalarni były przewagą nad mechaniczno-biologicznym unieszkodliwianiem? Z punktu widzenia wymagań tych, którzy dają darmowe pieniądze, około 160 mln zł, to jest tak zwany efekt ekologiczny. Czyli Unia Europejska powiedziała tak: Proszę Państwa zamkniecie wszystkie składowiska, czy znaczną część, obniżycie ilość odpadów deponowanych na składowiskach, bo przecież to 11 ha w Łęgajnach, 2,5 mln ton od trzydziestu lat jest zdeponowanych w Łęgajnach. Dla mieszkańców Gminy Łęgajny było uciążliwe jak ileś tam samochodów przejeżdżało tam i powrotem przez miejscowość. Było rozwiązanie, że spalarnia, ale jakoś się okazało, po dokładnej analizie ilości odpadów, że wybudowanie o nominalnej zdolności przetworzenia 120.000 ton odpadów, te 37 gmin nie wygeneruje. W związku z tym druga opcja, to była tzw. mechaniczno-biologiczne unieszkodliwianie odpadów. Co się tutaj dzieje? W pierwszej kolejności prowadzimy kompostowanie, czyli tak naprawdę suszenie. Czyli to co wjechało sto procent, wyjeżdża już po tym pierwszym etapie suszenia, zostaje osiemdziesiąt procent. Po czym następuje rozdrobnienie takiego materiału. Odpowiednia maszyna wybiera to co trzeba z tego, mineralkę ze szkłem, magnesy i metale kolorowe. Baterie nie trafiają też do stabilatu, natomiast cała makulatura, plastik, szmaty i cała ta frakcja biodegradowalna, liście. To co jest wilgotne, to co jest mokre po wysuszeniu, po rozdrobnieniu jest świetnym paliwem do

spalenia. Wartość opałow węgla brunatnego. Po rozdrobnieniu do trzech centymetrów mamy paliwo, które na dzień dzisiejszy w polski prawie jest jeszcze odpadem. Dlatego w kalkulacji jest przyjęte 50 zł za unieszkodliwienie. Natomiast opcja, że mieszkaniec będzie miał z tego dodatkowe ciepło, to jest zupełnie inna sprawa, bo czy to będzie to paliwo, czy tak jak słyszę może gaz, a może jeszcze węgiel. Natomiast dzisiaj porządkujemy gospodarke odpadową na terenie 37 gmin i to jest cel podstawowy na który dostajemy 170 milionów darmowych pieniędzy. My dokładamy do tego 25 mln i mamy infrastrukturę, która załatwia gospodarke na następne dwadzieścia parę lat. Jeżeli mówimy dzisiaj o spotkaniu w Kętrzynie, to ani to nie jest moja odpowiedzialność z tytułu prowadzenia spółki bycia pełnomocnikiem projektu, ani mój interes, jeżeli chodzi o to spotkanie. To, że się spotykają znaczy, że chcą w jakiś sposób rozwiązać swoje problemy, ale to będzie rozwiązanie na okres przejściowy. Ja z przedstawicielami tej formy rozmawiałem na grupie roboczej przy konstrukcji Wojewódzkiego Planu Gospodarki Odpadami. Czy wejdzie ten związek BARCJA do Wojewódzkiego Planu mam duże obawy, bo bardzo duży jest sprzeciw i urzędników i ludzi, którzy biorą w tym udział. Jeżeli nie wejdzie do Wojewódzkiego Planu to nie będzie dofinansowania na jakiegokolwiek projekty z pieniędzy Unii Europejskiej. Takie są zasady przyjęte, że jeżeli jest coś zapisane w Wojewódzkim Planie, to na to może być dofinansowanie.”

Pani Maria Compa – Skarbnik Gminy: „chciałabym, żeby jeszcze raz Pan potwierdził, z jakich środków będzie opłacanych tych osiem etatów? Z tych właśnie składkowych gmin też?”

Pan Ryszard Szymański – Prezes Zarządu Zakładu Gospodarki Odpadami Komunalnymi w Olsztynie: „tak, to jest w analizie finansowej JRT w kwocie 2.600.000 zł.”

Pani Maria Compa – Skarbnik Gminy: „w każdym roku później przybywa tych etatów po wybudowaniu?”

Pan Ryszard Szymański – Prezes Zarządu Zakładu Gospodarki Odpadami Komunalnymi w Olsztynie odpowiedział, że po wybudowaniu jest już zupełnie inna rzeczywistość. Jak wybudujemy, to spółka już nie jest beneficjentem tylko operatorem, a operator określa ilość ludzi zatrudnionych. Będą to też kierowcy, którzy będą zbierać selektywną zbiórke. Jeżeli macie Państwo zakład komunalny, to ja nie widzę takiej potrzeby, żeby do Olsztyna jechał samochód, tylko tu ma zbierać ten samochód tylko ewentualnie co jakiś czas dowieść.”

Pani Maria Compa – Skarbnik Gminy: „liczba etatów została przez gminy zatwierdzona tak w jakiś sposób wcześniej?”

Pan Ryszard Szymański – Prezes Zarządu Zakładu Gospodarki Odpadami Komunalnymi w Olsztynie: „to wynika z pewnych wytycznych z tworzenia takich projektów, to wynika również z tego, że wspólnicy zostali poinformowali i o tym dokładnie wiedzą, że jest pełnomocnik projektu i siedem osób. Na te siedem osób i na tzw. jednostkę realizującą projekt jest przewidziane 2.600.000 zł na okres czterech lat.”

Pani Maria Compa – Skarbnik Gminy: „strata za ubiegły rok została już pomniejszona w tej części, już jej nie ma, jest w tej spółce o której Pan mówił tam się rozdzieliło. Gdzie jest ta strata? W tamtej spółce?”

Pan Ryszard Szymański – Prezes Zarządu Zakładu Gospodarki Odpadami Komunalnymi w Olsztynie: odpowiedział, że w tamtej spółce. W tej spółce było wpłacone w pierwszym roku

3.053.000 zł i na tą wartość po, w tej chwili jest jeszcze weryfikacja, bo 20 zamykamy miesiąc czerwiec i już wtedy będziemy wiedzieli na dzień 30 czerwca jak wyglądają rozliczenia. Koszty, które się składają na te 3.053.000 zł, to jest chociażby na sam Zakład Unieszkodliwiania Odpadów jest 114 mln, na rekultywację i zamknięcie składowisk – 32 mln.”

Pani Maria Compa – Skarbnik Gminy: „to jest kosztorysowo po przetargu?”

Pan Ryszard Szymański – Prezes Zarządu Zakładu Gospodarki Odpadami Komunalnymi w Olsztynie: „po przetargu to się zmienia, ale jakieś założenia musimy dzisiaj przedstawić. Teraz jest to szacunek.”

Pani Maria Compa – Skarbnik Gminy: „ktoś z tych ośmiu osób sam opracowuje takie programy?”

Pan Ryszard Szymański – Prezes Zarządu Zakładu Gospodarki Odpadami Komunalnymi w Olsztynie: „tak dwie osoby.”

Pani Maria Compa – Skarbnik Gminy: „tutaj padało mnóstwo wątpliwości, orientujemy się, że ta spółka może mieć również przychody, a mówił Pan, że nie może mieć zgodnie z przepisami unijnymi, nie może generować zysku. Ta cała struktura na pięć lat z Unią podpisana będzie mówiła, że nie można tam niczego zmieniać, nie może być przychodów tak.”

Pan Ryszard Szymański – Prezes Zarządu Zakładu Gospodarki Odpadami Komunalnymi w Olsztynie: „przychody są uwzględnione, bo my sprzedajemy.”

Pani Maria Compa – Skarbnik Gminy: „sprzedaż tak, ale na tą ciepłownię i żeby uzyskać z tego jeszcze więcej. Jeszcze więcej zyskać przychodów, zagospodarować.”

Pan Ryszard Szymański – Prezes Zarządu Zakładu Gospodarki Odpadami Komunalnymi w Olsztynie: „swego czasu był problem pomocy publicznej, luki finansowej. Dzisiaj się dowiedziałem, że następnym etapem takiej weryfikacji każdego projektu mają być tzw. umowy wykonawcze i wyliczenie rekompensaty. Co to znaczy najprościej, że niedługo też będziemy chcieli z Państwem podpisać umowę wykonawczą, czyli że Państwo zagwarantujecie, że odpady będą trafiały do waszej spółki ZGOK. Żeby nie było takiej sytuacji jak jest w Ostródzie, że własne gminy, które wybudowały majątek dzisiaj nie dają odpadów. My będziemy chcieli z Państwem podpisać taką umowę wykonawczą, ale na podstawie tej umowy Państwo gwarantujecie, że odpady trafią do systemu, a my, że te odpady przyjmujemy. Jak zakład zacznie funkcjonować określamy cenę tej współpracy. Zakłada się, że zysk godziwy może być sześć procent, jeśli przekroczyliśmy sześć procent i wykażemy go, a Komisja Europejska będzie, to musimy pieniądze Państwu zwrócić wynikające z tej umowy. Jeżeli natomiast zabraknie, czy będzie poniżej ceny ustalonej, to trzeba będzie dopłacić i to jest taki mechanizm. Unia nie chce tego, aż tak bardzo kontrolować, tylko taki mechanizm samokontroli wprowadza, że my sami będziemy musieli trzymać się non profit, albo maksymalnie sześciu procent wygenerowania zysku. Unia zaczyna się skłaniać do tego, że to będzie funkcjonowało. Natomiast jak będzie to wszystko rozwiązane, to będzie dopiero po zweryfikowaniu wniosku. W momencie, kiedy podpiszemy umowę o dofinansowanie, te wszystkie warunki znajdują się w umowie o dofinansowanie.”

Pani Maria Compa – Skarbnik Gminy: „grunt na którym powstają te nieruchomości jest własnością Olsztyna? Bartoszyce są częścią składową?”

Pan Ryszard Szymański – Prezes Zarządu Zakładu Gospodarki Odpadami Komunalnymi w Olsztynie: „Olsztyn wkłada dzisiaj 15 ha ziemi to projektu. Była opcja, że wnosi to aportem, ale natychmiast trzeba było 2 mln VAT-u odprowadzić do urzędu skarbowego, bezsensowna sytuacja. Dzisiaj wypracowana została na Walnym Zgromadzeniu, że na terenie, na którym będzie budowana infrastruktura dotycząca tego systemu jest w drodze umowy użyczenia. Czyli Bartoszyce jako spółka przez nas teraz upoważniona robi wszystko na własnym terenie.”

Pani Maria Compa – Skarbnik Gminy: „na swój koszt robią i sami występują o środki, czy są u was?”

Pan Ryszard Szymański – Prezes Zarządu Zakładu Gospodarki Odpadami Komunalnymi w Olsztynie: „sami występują o środki, Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska też im dał w tej chwili promesę.”

Pani Maria Compa – Skarbnik Gminy: „oni mają tą dopuszczalną liczbę mieszkańców?”

Pan Ryszard Szymański – Prezes Zarządu Zakładu Gospodarki Odpadami Komunalnymi w Olsztynie: „oni są w projekcie.”

Pan Przewodniczący powiedział, że w Bartoszycach będzie stacja przeładunkowa. Oni będą zbierać te odpady, które następnie trafią do projektu, który prowadzi ZGOK.

Pan Ryszard Szymański – Prezes Zarządu Zakładu Gospodarki Odpadami Komunalnymi w Olsztynie: „dzisiaj jest inna potrzeba wybudowania kwatery. W całym tym systemie zamknęliśmy sporo składowisk. Musimy dzisiaj szybko finansować, bo my nie mamy jeszcze środków z Unii Europejskiej, tylko wkłady własne gmin tj. dzisiaj 3.053.000 zł, a przetarg na jedną kwaterę, to już była kwota 4.500.000 zł. Oni realizują, bo są upoważnieni przez nas czyli beneficjenta do realizacji tego projektu, na kwaterę promesę dostali z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska już żeby zacząć tą robotę w ogóle jeszcze przez podpisaniem umowy z Unią Europejską, bo chodzi o to, żebyśmy mieli w całym systemie kwaterę. My liczymy na to, że nie będziemy wozić już do Mławy, tylko będziemy deponować na tej nowej kwaterze tutaj w Bartoszycach.”

Pan Przewodniczący: „po wyprodukowaniu tego stabilatu do spalania, to czego nie będzie można w żadnym sposób przerobić, będzie deponowane w Bartoszycach. Do 2013 roku nie zbudujecie tego, bo to jest nierealne, więc gminy, które teraz w jakiś sposób załatwiają swój problem śmieciowy stają przed tym problemem, że ilość tego składowanego 6000 KJ na kg wartość energetyczna, będą musiały ten problem rozwiązać do 2013 roku.”

Pani Maria Compa – Skarbnik Gminy: „jak nie, to więcej zapłacić tak?”

Pan Ryszard Szymański – Prezes Zarządu Zakładu Gospodarki Odpadami Komunalnymi w Olsztynie: „dlatego takie przyspieszenie, Elk i Elbląg już w tej chwili realizują swoje projekty. U nas jest poślizg czasowy, a to duży problem.”

Pan Przewodniczący: „czy nie jest tak, że te inne związki, te próby rozmowy mają prowadzić do tego, żeby właśnie w oparciu o te składowiska, te kwatery zrobić coś na kształt takiej spółki jak ta, w mniejszym wymiarze i w miarę szybko dojść do tego roku 2013. My niedługo z Bisztyńkiem będziemy mieć ten sam problem. Będziemy musieli zminimalizować ilość składowanych na kilogram odpadów energetycznych i trzeba będzie wydać pieniądze na to.”

Pan Ryszard Szymański – Prezes Zarządu Zakładu Gospodarki Odpadami Komunalnymi w Olsztynie: „Bisztynek nie ma w tej chwili kwatery, bo ta kwatera jest w tej chwili zasypana. To jest kwestia właścicieli Marzan, bo Marzany dzisiaj pozwolenie zintegrowane otrzymały i do tego 2013 roku tzw. okres przejściowy mogą przyjmować wszystko. To jest ich interes, że przekonują Kętrzyn i inne gminy, że co tam się bawić w przyszłość i wydawać pieniądze, jak macie sprawę załatwioną i dajcie odpady na Marzany. Ale pytanie co po 2013 roku? Ten sam problem będzie w Bartoszczech. Ten sam problem będzie na każdym składowisku. Dlatego cały projekt jest spóźniony. Okres przejściowy będzie trudnym problemem, to cały czas jest podnoszone przez Wójtów, Burmistrzów na Walnym Zgromadzeniu. Tylko ja też na tego typu pytania nie jestem w stanie dać odpowiedzi, bo dzisiaj realizujemy projekt, który ma coś rozwiązać, ma coś zrobić. 30 czerwca został złożony wniosek.”

Pan Przewodniczący: „program funkcjonalno-użytkowy jest zrobiony tak? Przewidujecie Państwo, jaki będzie okres uruchomienia zakładu utylizacji przy wszystkich najlepszych sprzyjających wiatrach?”

Pan Ryszard Szymański – Prezes Zarządu Zakładu Gospodarki Odpadami Komunalnymi w Olsztynie: „rekultywacja składowisk, selektywna zbiórka, zakup samochodów, to pójdzie bardzo szybko, bo to jest kupno. Problem w drugiej kolejności będą stanowić stacje transferowe, bo to już większa infrastruktura. Ja zakładam, że ten harmonogram będzie cały czas się przesuwiał od momentu podpisania umowy na dofinansowanie na te 170 mln zł. Zakładamy, że w 2014 roku ruszamy z zakładem w Olsztynie.”

Pan Przewodniczący: „czyli jest rok zostawienia wszystkich gmin, które są w spółce z problemem.”

Pan Ryszard Szymański – Prezes Zarządu Zakładu Gospodarki Odpadami Komunalnymi w Olsztynie: „nie, nie jest zostawienie z problemem, dzisiaj właścicielem spółki ZGOK jesteście Państwo. W Bartoszczech szybko będzie kwatera, żeby było gdzie deponować. Do Olsztyna te odpady mogą być przywożone i sortowane. Posiadamy stacje transferową, nie ma problemu. Jest tylko teraz problem jak ustawiać koszty, bo my jako beneficjent jesteśmy ZGOK, jest to inna spółka niż instalacja, która może to sortować. Ale taka instalacja ma szybko powstać, również w Bartoszczech. Także odpady nie koniecznie będą musiały trafiać do Marzan. Chcemy, żeby jako jedna spółka, jeden podmiot pomału obejmować odpady na terenie tych 37 gmin.”

Radny Włodzimierz Suchocki: „jeżeli to już będzie funkcjonowało w 2014 roku, czyli wtedy za te odpady nie dochodzi nam ta opłata marszałkowska?”

Pan Ryszard Szymański – Prezes Zarządu Zakładu Gospodarki Odpadami Komunalnymi w Olsztynie: „to jest jedna cena 230 zł.”

Radny Włodzimierz Suchocki: „ale wtedy już tej opłaty marszałkowskiej niema?”

Pan Ryszard Szymański – Prezes Zarządu Zakładu Gospodarki Odpadami Komunalnymi w Olsztynie: „nie ma.”

Radny Włodzimierz Suchocki: „czyli te koszty 274 zł, jeśli zakładamy tak jak Pan mówił, że będzie to spełniało normy, czyli opłata spada na 230 zł?”

Pan Ryszard Szymański – Prezes Zarządu Zakładu Gospodarki Odpadami Komunalnymi w Olsztynie: „koszt unieszkodliwienia spada na 230 zł, przy warunku, że opłata środowiskowa się nie zmieni.”

Zastępca Burmistrza: „znam życie i ten kraj i żebyśmy się nie łudzili. Żyjmy w realiach naszego kraju i naszych przepisów. Nie chciałabym tu popadać w optymizm”

Pan Ryszard Szymański – Prezes Zarządu Zakładu Gospodarki Odpadami Komunalnymi w Olsztynie: „jeżeli dostarcza Pan takiego sceptycyzmu do tego projektu Panie Burmistrzu, to jakie widzi Pan rozwiązanie? Jaką widzi Pan inną możliwość ponad to co dzisiaj daleko zawansowane, daleko rozpedzone? Jaka inna alternatywa?”

Zastępca Burmistrza: „nie może być tak, że Pan do nas przyjeżdża, a my nie możemy zadać pytań. My nie zadajemy Panu Prezesowi łatwych pytań. Zadajemy pytania w tych obszarach, w których mamy wątpliwości. Po spotkaniu z Panem mamy następny punkt, gdzie będzie Rada głosować nad projektem uchwały właśnie w tej omawianej sprawie. Z inicjatywy pracownika został Pan zaproszony, żeby te wszystkie wątpliwości rozwiązać. Na komisji pojawiło się wiele sprzecznych informacji. Mam nadzieję, że wiele wątpliwości mamy już rozwiązanych na tym spotkaniu. Gdybym nie widział potrzeby Pana przybycia, to by Pana tu nie było. Ja wcale się nie określiłem, że jestem przeciw. Ja tylko zadaje pytania.”

Pani Maria Compa – Skarbnik Gminy: „wiemy jak składa się wnioski o dofinansowanie, jak jest trudno przejść te wszystkie weryfikacje i z troki o to, co się działo z wysypiskiem olsztyńskim. Czy urząd marszałkowski na pewno jest tak przygotowany, że ten wniosek będzie złożony w najlepszej jakości na dzisiejsze czasy, z wyprzedzeniem pięćdziesięciu, stu lat? Główną rolę odgrywa Narodowy Fundusz, który na pewno ma doświadczenie o wiele większe, ponieważ dla dużych miast przeznaczają te środki.”

Pan Ryszard Szymański – Prezes Zarządu Zakładu Gospodarki Odpadami Komunalnymi w Olsztynie: „ja rozumiem, że troska jest o technologię tak, czy ona dzisiaj zapisana, przyjęta będzie skuteczna za lat 15, 20 czy 24. Na dzień dzisiejszy jest to rozwiązanie mechaniczno – biologiczne, które w krajach Unii Europejskiej wraca. Był pęd na spalarnię. Wydawało się, że kierunek spalarnia był jedynie słuszny, bo następuje odzysk energetyczny. Jeżeli dzisiaj mówimy o mechaniczno – biologicznym, to tak jak mówię, nie dlatego, że się nie podoba spalarnia, tylko dlatego, że jest mniejsza wartość projektu do udźwignięcia przez wszystkie gminy. Jest mniejsza wartość projektu i mniejsze wkłady własne do udźwignięcia i rozwiązujemy problem, którego dzisiaj nie ma. Rozwiązaniem, które pozwoli na zredukowanie ilości odpadów składowanych na składowiskach. Czyli daleko posuniętym procesom odzysku i przetworzenia jest właśnie ta technologia mechaniczno-biologiczne przetwarzanie. Na dzień dzisiejszy jest to jedną z lepszych technologii, ale co będzie za 10 lat, niektórzy mówią o plazmowym unieszkodliwianiu. Urząd Marszałkowski nie ma nic do tego, poza tym, że Wydział Ochrony Środowiska wydaje pozwolenia. Robił to Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska, to jest instytucja wdrażająca pierwszego stopnia

Jak długo to będzie trwało, czy ten wniosek przejdzie?

Za to też nie wezmę odpowiedzialności. Stwierdzam, że wniosek jest dobry, to powiedział nam już Wojewódzki Fundusz. Weryfikowany jest ten wniosek przez niezależną firmę konsultingową, która wskazało nam Ministerstwo Rozwoju Regionalnego. Ten wniosek, te założenia będą jeszcze weryfikowane przez organizację, która weryfikuje tego typu wnioski, a oni pracują za pieniądze Komisji Europejskiej. Czyli to też nie są fachowcy tylko ludzie, którzy wiedzą co w trawie piszczy i czy jest efekt ekonomiczny, czy słuszne rozwiązanie, czy nie za te pieniądze. Oni to porządnie zweryfikują. Niestety czas na tą weryfikację będzie potrzebny.”

Radny Stanisław Kawecki: „podpisujemy zobowiązanie, że śmieci do Państwa docierają, mówił Pan, że to musi zamykać się na granicy zera. Jeżeli jednego roku zakład wyjdzie troszkę na plus, to w następnym roku ta cena będzie niższa. Na pewno w jakiś sposób nas to uspokaja, natomiast nie daje nam gwarancji ominięcia marnotrawstwa, żeby firma działała jak najlepiej. Na pewno niepokojem dla nas było to, że ta sprawa uregulowanie gospodarki śmieciowej w Olsztynie ciągnie się i ciągnie od szeregu lat. Na pewno mamy wątpliwości co do tego punktu w Medynach. Jest to zlokalizowane w strefie Natura 2000. Tam przez Medyny przepływa rzeka Symsarna. Najmniej uciążliwą drogą z Medyn do Olsztyna, to jest trasa przez Jeziorany.”

Pan Ryszard Szymański – Prezes Zarządu Zakładu Gospodarki Odpadami Komunalnymi w Olsztynie: „spółka prawa handlowego, to był również wymóg Narodowego Funduszu. Spółka prawa handlowego ma swoje organy, ma właściciela, którym w tej sytuacji są przedstawiciele gmin Wójtowie, Burmistrzowie, Prezydenci, ale również rady nadzorcze. Rada nadzorcza spotyka się raz w miesiącu, za każdym razem jesteśmy rozliczani z kosztów, z przychodów. Jeżeli następuje strata, to przeprowadza się szczegółową analizę z czego to wynika. Daje Państwu gwarancję, że jeśli chodzi o tak zwane wydatkowanie, to nie jest nadmierne, nie jest wygórowane. Spółka będzie musiała pokazać cenę, to musi być szczegółowo wyspecyfikowane, co, dlaczego, po co. Medyny uzyskały tzw. decyzje środowiskową, był tworzony raport środowiskowy uwzględniający „Naturę”. Decyzje stosowną dostaliśmy. Mamy stosowną decyzję i działamy zgodnie z prawem. Jeśli chodzi o wożenie z Medyn przez Jeziorany, to przecież trzeba jakoś wozić to wszystko. Jeżeli beneficjent ma zrobić obwodnicę Jezioran, to na to środków nie ma.”

Pan Przewodniczący zapytał, czy są jeszcze jakieś pytania?

Radny Włodzimierz Suchocki zapytał: „czy za wyselekcjonowane odpady będzie pobierana taka sama opłata jak za niewyselekcjonowane, czyli 230 zł?”

Pan Ryszard Szymański – Prezes Zarządu Zakładu Gospodarki Odpadami Komunalnymi w Olsztynie: „nie, w Olsztynie dzisiaj przez ostatnie trzy lata doprowadziliśmy do tego, że cała działalność związana z selektywną zbiórką wychodzi na zero. Dlaczego tak się udało? Po pierwsze dlatego, że zmieniliśmy tabor, były samochody tzw. hdsy, skrzynie o małej pojemności. Plastik dzisiaj to wystarczy trzy, cztery worki i mamy pełną skrzynię. Dzisiaj mamy samochody ze zgniotem, z prasami, czyli wyjeżdża rano i wraca na przerwę śniadaniową kierowca, bo wszystko pakuje do komory ze zgniotem. Czyli robi na mieście, a nie robi trasę miasto - baza, baza – miasto. Rozstawiliśmy dzięki temu 1500 pojemników, 500 gniazd. Obsługujemy osiedla domków jednorodzinnych, osiedla o zabudowie wielorodzinnej oraz infrastrukturze miejskiej. Ze spółdzielniami podpisujemy porozumienie, że od mieszkańca spółdzielnia płaci nam za obsługę tych pojemników 0,80 groszy i to

spowodowało, że wychodzimy na zero, bo do tego są jeszcze przychody z tytułu sprzedaży. Mamy stałe umowy z recyklerami i mamy gwarancję, że peta nam odbierze.”

Radny Włodzimierz Suchocki: „czyli za selektywną nie będzie ponoszona opłata w gminach?”

Pan Ryszard Szymański – Prezes Zarządu Zakładu Gospodarki Odpadami Komunalnymi w Olsztynie: „selektywna zbiórka jest w projekcie w umowie. Naszym obowiązkiem będzie postawienie pojemników i naszym obowiązkiem będzie odbieranie odpadów z tego pojemnika. Jak wyjdą koszty? Według mnie na dzisiaj 230 zł skalkulowane z całą obsługą, ale jak będzie w rzeczywistości, czy nie dojdziemy do tego, że 0,50 – 0,80 groszy od pojemnika. Czy pani zarządzająca tą spółką nie będzie musiała tego wyznaczyć, no trudno mi to powiedzieć jednoznacznie, ale na pewno nie będzie to 230 zł za selektywną zbiórkę, bo są przychody z tytułu sprzedaży. To przynajmniej musi być pomniejszone o tą wartość.”

Pani Maria Compa – Skarbnik Gminy: „jeżeli Rada nie podejmie dzisiaj uchwały o przeznaczeniu kwoty, mamy jakiś czas jeszcze do rozważania?”

Pan Ryszard Szymański – Prezes Zarządu Zakładu Gospodarki Odpadami Komunalnymi w Olsztynie: „ja tą uchwałę potrzebuje powiem szczerze na wczoraj. Myśmy wniosek złożyli i ja złożyłem oświadczenie, że wszystkie gminy podjęły uchwałę. Ja złożyłem osobistym podpisem oświadczenie, że wszystkie gminy podpisały. Trudno byłoby przewidywać, że będzie jakiś problem z nie podjęciem uchwały, bo wycofamy się, czy nie będziemy w projekcie. Podpisane porozumienie, podjęta uchwała przez Państwa. W niektórych gminach Rady były zwołane w trybie nadzwyczajnym, podejmowały uchwały i dostarczały je nam. Nie chcę nawet myśleć, że ich nie będzie, bo będzie duży problem. Wszędzie jest stwierdzone, że Gmina Jeziorany jest, tak jak pozostałe 36 gmin.”

Radna Ewa Maculewicz zapytała, czy gminy należące do Lokalnej Grupy Działania „Warmiński Zakątek” podjęły już takie uchwały, czyli Kiwity, Dobre Miasto, Orneta, Dywity, Lidzbark Warmiński, Lubomino i Górowo Iławeckie?

Pan Ryszard Szymański – Prezes Zarządu Zakładu Gospodarki Odpadami Komunalnymi w Olsztynie: wszystkie gminy, które przystąpiły do projektu złożyły uchwały oprócz Jezioran.

Pan Przewodniczący zapytał, czy są pytania do projektu uchwały?
Pytań nie było.

Po czym **Pani Ewa Maculewicz** odczytała projekt uchwały.

Następnie przystąpiono do przegłosowania projektu uchwały.

W głosowaniu udział wzięło 10 radnych.

Rada w wyniku głosowania przy 7 głosach „za” i 2 „wstrzymujących się”

podjęła uchwałę Nr XXXIV/398/10

w sprawie zmieniająca uchwałę w sprawie przystąpienia Gminy Jeziorany do spółki pod firmą Zakład Gospodarki Odpadami Komunalnymi z siedzibą w Olsztynie

przy ul. Lubelskiej 43d

stanowiącą załącznik nr 8 do protokołu

9) zmieniająca uchwałę Rady Miejskiej w Jezioranach nr XXIX/352/09 z dnia 31 grudnia 2010 r. w sprawie uchwalenia budżetu gminy na 2009 r.

Pani Maria Compa – Skarbnik Gminy omówiła projekt uchwały, **stanowiący załącznik nr 9 do protokołu.**

Pan Przewodniczący zapytał, czy są pytania do projektu uchwały?

Pytań nie było.

Po czym *Pani Ewa Maculewicz* odczytała projekt uchwały.

Następnie przystąpiono do przegłosowania projektu uchwały.

W głosowaniu udział wzięło 10 radnych.

Rada w wyniku głosowania jednogłośnie

**podjęła uchwałę Nr XXXIV/399/10
zmieniającą uchwałę Rady Miejskiej w Jezioranach nr XXIX/352/09 z dnia 31 grudnia
2010 r. w sprawie uchwalenia budżetu gminy na 2009 r.
stanowiącą załącznik nr 9 do protokołu**

10) zmian w budżecie gminy na 2010 rok.

Pani Maria Compa – Skarbnik Gminy omówiła projekt uchwały, **stanowiący załącznik nr 10 do protokołu.**

Pan Przewodniczący zapytał, czy są pytania do projektu uchwały?

Pytań nie było.

Po czym *Pani Ewa Maculewicz* odczytała projekt uchwały.

Następnie przystąpiono do przegłosowania projektu uchwały.

W głosowaniu udział wzięło 10 radnych.

Rada w wyniku głosowania jednogłośnie

**podjęła uchwałę Nr XXXIV/400/10
w sprawie zmian w budżecie gminy na 2010 rok
stanowiącą załącznik nr 10 do protokołu**

Ad. 5. Przyjęcie protokołu XXXIII sesji.

Protokół z XXXII sesji udostępniony był do wglądu w dniu sesji.

W głosowaniu udział wzięło 11 radnych.

Rada w wyniku głosowania przy 9 głosach „za” i 2 „wstrzymujących się” przyjęła protokół XXXII sesji Rady Miejskiej w Jezioranach.

Ad.6. Odpowiedzi na interpelacje i wnioski radnych.

Nie było.

Ad. 7. Wolne wnioski i zapytania.

W związku z tym, że porządek obrad XXXIV sesji Rady Miejskiej w Jezioranach został wyczerpany Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach zakończył obrady XXXIV sesji dziękując wszystkim za przybycie i udział w obradach.

Protokolowała

Anna Gleszczyńska

Przewodniczący Rady Miejskiej

Leszek Boczkowski